

Warszawa, dnia 18 czerwca 2024 roku

Sąd Okręgowy w Kielcach
IV Wydział Penitencjarny i Nadzoru
Nad Wykonywaniem Orzeczeń
Karnych
ul. Seminaryjska 12 a
25-372 Kielce

adwokata Steliosa Alewrasa
obrońcy skazanego
Dariusza Kruka

WNIOSEK O UDZIELENIE
PRZERWY W ODBYWANIU KARY POZBAWIENIA WOLNOŚCI

Działając jako obrońca Dariusza Kruka, na podstawie art.153 § 1 k.k.w. wnoszę o udzielenie przerwy w odbywaniu kary roku i ośmiu miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wobec skazanego wyrokiem Sądu Okręgowego w Kielcach, IX Wydział Karny-Odwoławczy, z dnia 17 grudnia 2020 roku wydanym w sprawie o sygnaturze akt IX Ka 212/20, z powodu ciężkiej choroby, która uniemożliwia jej wykonywanie. Skazany odbywa karę pozbawienia wolności z Zakładzie Karnym w Pińczowie.

Uzasadnienie

Dariusz Kruk jest osobą przewlekle chorą, w 2012 roku wykryto u niego **dwa nowotwory mózgu** - torbiele w szyszynce. Skazany zmagają się z licznymi dolegliwościami i chorobami współistniejącymi w postaci utraty przytomności, napadami lęku, brakiem snu, brakiem apetytu oraz ostrymi stanami bólowymi (dokumenty potwierdzające historię choroby, przebyte leczenie, wizyty na ostrym dyżurze oraz recepty na ziele konopi innych niż włókniste znajdują się w aktach sprawy Sądu Rejonowego w Kielcach o sygnaturze akt IX K 323/17).

Dążąc do złagodzenia dolegliwości Dariusz Kruk próbował różnych metod leczenia, a także sięgał po substancje farmakologiczne, które w ograniczonym stopniu pozwalały mu ulżyć w jego dolegliwościach. Żadna z nich nie okazała się na tyle skuteczna w terapii wskazanych wyżej objawów, aby umożliwić skazanemu normalne funkcjonowanie w społeczeństwie. Nieskuteczność konwencjonalnych metod leczenia doprowadziła Dariusza Kruka do wypróbowania marihuany, która okazała się substancją szczególnie skuteczną, z jednej strony eliminującą dolegliwości związane z nowotworami, a z drugiej pozwalającą mu normalnie funkcjonować i wypełniać role społeczne. Dariusz Kruk jest jedynym żywicielem swojej rodziny, wychowuje syna, a na życie zarabia prowadząc własny warsztat samochodowy. **W dacie popełnienia czynu, z uwagi na ówczesny stan prawny, nie było możliwości nabycia**

marihuany na podstawie recepty lekarskiej w aptece. Dariusz Kruk, w celu ratowania własnego zdrowia, **mógł zaopatrzyć się w marihuanę jedynie na czarnym rynku.** Marihuanę posiadał wyłącznie w celach leczniczych i na własny użytek, a czyn, za który został skazany, popełnił w związku ze swoją chorobą i wysokim zapotrzebowaniem na substancję, która stanowiła i dalej stanowi dla niego niezbędne lekarstwo, czemu nie zaprzeczyły w uzasadnieniu wyroku Sądy I i II instancji.

W wyniku zatrzymania przez organy ścigania, skazany został zmuszony do zaprzestania leczenia marihuaną, a wszystkie dolegliwości powróciły. W ciągu dwóch lat po zatrzymaniu, gdy Dariusz Kruk nie zażywał marihuany, objawy wywołane przez nowotwory nasiliły się w takim stopniu, że musiał on być czterokrotnie hospitalizowany (w następstwie utraty przytomności i upadków skutkujących urazami – dokumentacja medyczna w aktach sprawy Sądu Rejonowego w Kielcach). Podjął się również terapii uzależnień, w wyniku której **terapeuta skierował skazanego na terapię leczenia marihuaną**, która to stała się legalna w związku ze zmianami prawnymi. Skuteczność i potrzebę zażywania tej substancji przez skazanego potwierdzili lekarze - od 2019 roku jest on pacjentem leczonym z użyciem marihuany z apteki. W związku ze stanem zdrowia Dariusz Kruk potrzebuje przyjmować **30 gramów marihuany miesięcznie (załącznik nr 1).**

Jak wynika z zaświadczenia z dnia 12 czerwca 2024 roku (**załącznik nr 1**), Dariusz Kruk jest objęty leczeniem od czerwca 2011 roku – stan po urazie głowy ze złamaniem czaszki. Obecnie z powodu nasilenia dolegliwości i bólu głowy zlecono kontrolne badanie MR głowy w trybie pilnym, co jest trudne (praktycznie niemożliwe) do wykonania w warunkach zakładu karnego.

Z zaświadczenia z dnia 21 maja 2024 roku (**załącznik nr 1**) wynika, że Dariusz Kruk był leczony z uzależnienia narkotykowego i alkoholowego i obecnie nie wymaga leczenia uzależnienia. Jednocześnie terapeuta Zbigniew Olchawa podkreśla, że **osoby leczące się marihuaną, nie wymagają leczenia uzależnienia od tej substancji.** Ten sam terapeuta, zapoznając się ze stanem zdrowia oskarżonego i widząc pozytywne efekty stosowania marihuany u Dariusza Kruka, skierował skazanego do leczenia ziołem konopi innych niż włókniste, gdy w 2019 roku stało się legalne w Polsce.

Stan zdrowia Dariusza Kruka ulega stalemu pogorszeniu, w szczególności z uwagi na brak możliwości stosowania marihuany (ziela konopi innych niż włókniste) w zakładzie karnym. Dariusz Kruk, decyzją pani psycholog, został skierowany do odbywania kary w **zakładzie zamkniętym z uwagi na podanie informacji o konieczności stosowania marihuany, która i tak jest niedostępna w ZK** (a nie np. w zakładzie półotwartym). **Jest to forma dodatkowego nękania i dyskryminacji pacjenta potrzebującego marihuany, który odbywa karę za jej posiadanie z obrotu pozaaptecznego w roku 2016, tj. na 3 lata zanim była ona dostępna w polskich aptekach, dla uniknięcia utrat przytomności z powodu torbieli w mózgu.**

Dariusz Kruk podlega regularnym dodatkowym kontrolom osobistym po każdym spotkaniu z rodziną, w celu weryfikacji, czy nie „przemycza” do ZK lekarstwa, które może swobodnie posiadać na wolności, a którego stosowania odmawia mu się w zakładzie karnym.

Nasilające się objawy guzów szyszynki powodują okresowo konieczność hospitalizacji skazanego, a w sytuacji braku podtrzymywania leczenia zmiany nowotworowe, które obecnie mają charakter łagodny, mogą prowadzić do zagrożenia zdrowia i życia skazanego, w tym poprzez utratę przytomności, z powodu których był hospitalizowany w ubiegłych latach.

Taki stan rzeczy narusza konstytucyjne prawo do ochrony zdrowia Dariusza Kruka (art. 68 Konstytucji RP) oraz jedną z fundamentalnych zasad prawa karnego tj. zasadę humanitarnego odbywania kary,

Kancelaria Adwokacka
Adwokat Stelios Alewras

wyrażoną w art. 4 § 1 Kodeksu karnego wykonawczego (k.k.w.), wynikającą wprost z zasady humanitaryzmu zawartej w art. 40 Konstytucji RP.

Leczniczy charakter używania marihuany przez Dariusza Kruka ma fundamentalne znaczenie dla oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu. **Osoba, która stosuje marihuanę w celach leczniczych robi to, by poprawić stan swojego zdrowia, a w związku z tym nie można uznać, że jednocześnie narusza ona dobro w postaci własnego zdrowia, tym bardziej, że w odniesieniu do skazanego fakt ten potwierdza formalne objęcie go leczeniem z użyciem ziela konopi innych niż włókniste na podstawie recept wystawionych przez lekarza.** Brak przekroczenia stopnia znikomej szkodliwości społecznej czynu prowadzi do konstatacji, że nie mamy do czynienia z przestępstwem.

W świetle dyspozycji art. 115 § 2 k.k. przy ocenie stopnia szkodliwości społecznej czynu należy brać pod uwagę charakter dobra naruszonego prawem, a także motywację sprawcy.

W doktrynie zauważa się, że przedmiotem ochrony prawnokarnej przepisów o przeciwdziałaniu narkomanii jest zdrowie publiczne oraz indywidualne zdrowie osób mających styczność ze środkami odurzającymi.¹ Tymczasem osoba posiadająca na własne, terapeutyczne potrzeby konopie inne niż włókniste nie atakuje ani zdrowia publicznego ani zdrowia indywidualnego. Istnienie medycznego uzasadnienia przyjmowania przez skazanego THC oznacza, że zażywanie marihuany poprawia jego indywidualne zdrowie, a tym samym nie sposób uznać, by środek ten miał mu jednocześnie szkodzić.

Jednym z fundamentalnych konstytucyjnych praw zagwarantowanych każdemu człowiekowi jest jego przyrodzona i niezbywalna godność, której immanentnym elementem jest prawo do leczenia bólu i swoich schorzeń. Problematyka ta została szeroko ujęta w uzasadnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 marca 2011 roku w sprawie o sygn. akt K 35/08 gdzie Trybunał stwierdza, że prawo do leczenia bólu stanowi jeden z fundamentów urealnienia gwarancji zawartej w art. 30 Konstytucji i na państwie spoczywa obowiązek zapewnienia każdemu dostępu człowiekowi do odpowiednich terapii medycznych, a jeśli państwo nie realizuje ciężącej powinności, to każda jednostka ma prawo do poszukiwania stosownych środków leczniczych, o ile nie narusza swoim działaniem praw i wolności innych. Nie sposób zatem uznać, że w konsekwencji analizy stanu faktycznego niniejszej sprawy, skazany naruszył dobra prawne chronione przez powołane w wyroku przepisy ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii ani, że zarzucany Dariuszowi Krukowi czyn był społecznie szkodliwy w stopniu wyższym niż znikomy.

Stanowisko co do braku karygodności czynu posiadania i uprawy suszu konopi w celach leczniczych zajął dr Dominik Zając, współredaktor naukowy komentarza do przepisów karnych ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii pod tytułem „Przestępstwa narkotykowe i dopalacze” (załącznik nr 3), wydanego w 2019 roku przez Krakowski Instytut Prawa Karnego Fundacja. W tekście opublikowanym w czasopiśmie Państwo i Prawo „Narkotyki z nielegalnego źródła jako przedmiot czynności podjętej w celu leczniczym” dr Zając wskazuje:

W celu ustalenia bezprawności zachowania konieczne jest zatem zaatakowanie co najmniej jednego z dwóch dóbr: zdrowia indywidualnego lub publicznego. Pomiędzy nimi zachodzi relacja, której uchwycenie ma istotne znaczenie dla wyjaśnienia charakteru ataku, do którego dochodzi w przypadku popełnienia przestępstw narkotykowych. Zdrowie indywidualne ma tutaj charakter pierwotny – to ryzyko popadnięcia jednostki w nałóg implikuje ryzyko naruszenia zdrowia publicznego. Jednostka uzależniona nie jest zdolna do pełnienia ról społecznych, zachodzi też zwiększone prawdopodobieństwo podejmowania przez nią zachowań nieakceptowalnych społecznie. Jednocześnie tam, gdzie zażycie środka uznane

¹Przestępstwa narkotykowe i dopalacze, red. W Górowski, D. Zając, Kraków 2019, str. 18-30.

zostanie za opłacalne dla zdrowia indywidualnego, gdzie zaistnieją wskazania medyczne do zastosowania określonej terapii farmakologicznej, wszędzie tam nie dojdzie do ataku na dobro prawne w postaci zdrowia publicznego. (...)

(...) Jeśli za punkt odniesienia obrać zdrowie indywidualne jednostki, to brak bezprawności posiadania i używania przez nią środków psychoaktywnych w celach leczniczych wydaje się absolutnie oczywisty. Skoro zgodnie z wiedzą medyczną używanie określonej substancji poprawia dobrostan jednostki i z tego względu uznawane jest za korzystne z perspektywy dobra prawnego, to nie sposób przyjąć, by dochodziło tu do ataku na dobro prawne. W tym ujęciu zarówno dostarczanie jej substancji, jak i jej posiadanie czy produkcja nie sprowadzają niebezpieczeństwa dla dobra.

Sytuacja jawi się jako nieco bardziej złożona, jeśli analizować ją z perspektywy zdrowia publicznego. Wydaje się, że istotne są tutaj dwie okoliczności. Po pierwsze, funkcjonowanie w społeczeństwie osoby ciężko chorej często jest już zaburzone z powodu choroby w takim stopniu, że w istocie nie jest ona w stanie realizować żadnych ról społecznych. Osoba cierpiąca na zaawansowany nowotwór, w przypadku której używanie środka jedynie redukuje ból, jest już – z powodu swojego stanu psychofizycznego wywołanego chorobą – wykluczona z normalnego funkcjonowania i niezdolna do pełnienia ról społecznych. Użycie przez nią określonej substancji jedynie pomaga jej funkcjonować w sposób możliwie zbliżony do prawidłowego.

Po drugie, wystąpienie medycznych wskazań do stosowania terapii środkiem psychoaktywnym, choćby stwierdzone *ex post*, w każdym przypadku oznacza, że ryzyko użycia środka zostało uznane za akceptowalne – także w kontekście jego właściwości uzależniających i ryzyka popadnięcia w narkomanie. **Nawet więc w przypadku osób, które nie są obłożnie chore, wystąpienie medycznej potrzeby nakazuje uznać, że niebezpieczeństwo uzależnienia, wiążące się z zażyciem środka, jest mniejsze niż korzyści płynące z jego użycia.** (...)

(...) Analizując kwestię uprawnienia do posiadania substancji objętych zakresem zastosowania ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z perspektywy prawa karnego, zasadne wydaje się wyodrębnienie dwóch sytuacji.

Po pierwsze, chory może dysponować uprawnieniem o charakterze formalnym. Stanie się tak, gdy w ramach stosowanej procedury medycznej dana osoba zostanie zakwalifikowana do leczenia z wykorzystaniem określonej substancji, o której mowa w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii. Zazwyczaj wiąże się to z wypisaniem recepty – na podstawie ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentystry. W tej sytuacji dochodzi w istocie *ex ante* do formalnego potwierdzenia medycznej potrzeby stosowania terapii określonym lekiem.

Po drugie, uprawnienie do stosowania określonej substancji może mieć charakter wyłącznie materialny. Mianem tym określimy sytuacje, gdy wystąpi obiektywna potrzeba medyczna, która jednak – z różnych względów – nie zostanie potwierdzona w ramach formalnej procedury. Wówczas potrzeba stosowania leku może być z oczywistych względów wykazana *ex post*, w toku procesu, z wykorzystaniem opinii biegłych z zakresu medycyny czy farmacji.

Zarówno formalne, jak i materialne uprawnienie wiąże się z wystąpieniem medycznej potrzeby, z tą jedynie różnicą, że w przypadku uprawnienia formalnego nie jest ona przedmiotem dowodzenia w toku procesu – wypisanie recepty kreuje domniemanie, które nie jest już weryfikowane przez sąd. (...)

(...) Zaprezentowane rozważania prowadzą do następujących konkluzji. Po pierwsze, wystąpienie potrzeby medycznej, uprawniającej do stosowania substancji psychoaktywnej w procesie leczenia, wyklucza

*przyjęcie ataku na dobra prawne w przypadku zachowań nakierowanych na uzyskanie i użycie takiej substancji w celach medycznych. Po drugie, brak ataku na dobro prawne implikuje brak bezprawności zachowania ze względu na brak materialnego jej komponentu. Po trzecie, dla wyłączenia materialnego aspektu bezprawności potrzeba medyczna może, ale nie musi zostać ustalona w sposób formalny; z perspektywy odpowiedzialności karnej sam fakt wystawienia recepty ma wyłącznie znaczenie dowodowe – potwierdza ex ante wystąpienie potrzeby medycznej, która to okoliczność może być także ustalona ex post, z wykorzystaniem opinii biegłego. **Po czwarte, brak ustalenia bezprawności zachowania będzie decydował o braku przestępności zachowania i w konsekwencji do uniewinnienia.** Po piąte, wyłączenie bezprawności zachowania może dotyczyć różnych znamion czynnościowych – nie ogranicza się wyłącznie do znamienia posiadania substancji; obejmuje także inne osoby niż osoba chora, o ile celem ich działań będzie zaspokojenie potrzeby medycznej.²*

Z powyższej analizy wynikają dwa argumenty uzasadniające brak przestępstwa narkotykowego w związku z koniecznością medyczną zażywania środka odurzającego. Pierwszym z nich jest brak ataku na jakiegokolwiek dobro chronione prawem, czego konsekwencją jest brak bezprawności czynu; drugim zaś – okoliczność, że szkodliwość społeczna czynu polegającego na posiadaniu czy uprawie środka odurzającego w celach terapeutycznych nie przekracza progu znikomości.

Na uwagę zasługuje okoliczność, że po wydaniu orzeczenia przez Sąd Okręgowy w Kielcach, zaczęła kształtować się linia orzecznicza organów wymiaru sprawiedliwości wskazująca na brak szkodliwości społecznej, czy jej niewielki wymiar, co do posiadania i uprawy marihuany umotywowanych jej medycznymi właściwościami.

Przykładem jest postanowienie z dnia 16 grudnia 2020 roku wydane w sprawie o sygnaturze akt PR 3 Ds. 996.2020 (załącznik nr 4), którym prokurator umorzył postępowanie **wobec podejrzanego o uprawę pięciu krzewów konopi innych niż włókniste na cele medyczne dla siebie i dla syna z zespołem porażenia dziecięcego**. Jak wskazano w uzasadnieniu postanowienia:

*Przekładając powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy podnieść należy, iż okoliczności popełnienia przestępstwa oraz wina sprawy nie budzą wątpliwości. Podejrzanym, jako osobą posiadającą dużą wiedzę o konopiach, doskonale zdawał sobie sprawę, iż ich uprawa w Polsce, bez stosowanego zezwolenia, stanowi przestępstwo. Pomimo jednak powyższego, **okoliczności niniejszej sprawy przemawiają za uznaniem, iż społeczna szkodliwość czynu (...) nie jest znaczna.** Otóż podejrzany jest osobą, która co do zasady posiada legalny dostęp do marihuany, którą przyjmuje zarówno on, jak i jego niepełnosprawny syn. Wyżej wymienieni zażywają ją jako lek, nie zaś jako rekreacyjną używkę. Co więcej, u podejrzanego ujawniono jedynie 5 niewielkich krzaków, a zatem nie ulega wątpliwości, iż posiadał on je na własny użytek. Mając także na względzie sytuację pandemiczną oraz finansową podejrzanego, nie można kategorycznie zakwestionować prawdziwości wyjaśnień podejrzanego, który twierdził, iż miał on bardzo ograniczony dostęp do medycznej marihuany oraz że pochłania ona dużą część jego budżetu domowego. (...)*

*(...) Mając na względzie wszystkie powyższe okoliczności, uznać należało, iż czyn będący przedmiotem postępowania jest społecznie szkodliwy w stopniu **subminimalnym**. Stosownie zaś do treści art. 1 § 2 k.k. **nie stanowi przestępstwa czyn zabroniony, którego społeczna szkodliwość jest znikoma.***

² Dominik Zajac, *Narkotyki z nielegalnego źródła jako przedmiot czynności podjętej w celu leczniczym*, Państwo i Prawo 8/22 (załącznik nr 3)

W konsekwencji, uznając, iż czyn będący przedmiotem postępowania był społecznie szkodliwy w stopniu znikomym, dochodzenie należało umorzyć na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. (...)³

Podobną argumentację podniósł Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach (**załącznik nr 5**) umarzając postępowanie wobec **oskarżonego o uprawę 26 krzewów konopi i posiadanie ponad 600 gramów ziela konopi innych niż włókniste** na cele medyczne. Jak wskazano w uzasadnieniu orzeczenia:

Po dokonaniu wnikliwej analizy okoliczności sprawy, w ocenie Sądu, zachowania oskarżonego stanowiły czyny, których społeczna szkodliwość nie przekroczyła stopnia znikomości. Już w tym miejscu podkreślić należy, iż Sąd uwzględnił ilość środków odurzających, jaka była przedmiotem zarzucanych oskarżonemu czynów. Niewątpliwie jest to ilość znaczna, mimo to, w kontekście pozostałych przesłanek przedmiotowych, ale również podmiotowych, zasadne stało się umorzenie postępowania. (...)

Wprowadzając do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii przepisy karne, ustawodawca dążył do ochrony zdrowia publicznego, ale również indywidualnego. Ustalony stan faktyczny, w tym zwłaszcza związany z motywacją oskarżonego, powodami decyzji o podjęciu uprawy, a w konsekwencji posiadania środków odurzających, prowadzi do wniosku, iż nie może być mowy o narażeniu na szwank zdrowia (...). Wręcz przeciwnie, działania sprawy miały na celu właśnie ochronę jego zdrowia, ulgę w silnym bólu.⁴

Na uwagę zasługuje również postanowienie Sądu Rejonowego w Piasecznie z dnia 23 lutego 2022 roku, którym umorzono postępowanie wobec osoby oskarżonej o posiadanie 65 gramów czarnorynkowego suszu konopnego. W uzasadnieniu orzeczenia Sąd podniósł, że skoro zachowanie oskarżonego było ściśle powiązane z jego chorobą, to stopień społecznej szkodliwości zarzucanego mu czynu nie przekraczał stopnia znikomości. Pomimo, że oskarżony zalegalizował swoje leczenie marihuaną dopiero po zatrzymaniu, nie stanowiło to przeszkody do wydania rozstrzygnięcia umarzającego postępowanie. Na skutek uchylecia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy w Warszawie, sprawa ponownie zawiśła przed Sądem Rejonowym w Piasecznie, który wyrokiem z 8 lutego 2023 roku warunkowo umorzył postępowanie. Wyrokiem z 7 listopada 2023 roku Sąd Okręgowy w Warszawie utrzymał w mocy warunkowe umorzenie posiadania 65 gramów leczącego agresję oskarżonego (zażywanie marihuany miało m.in. pozytywny wpływ na zdolność prowadzenia działalności gospodarczej przez oskarżonego) (**załącznik nr 6**).

Podobna sytuacja miała miejsce w sprawie zawisłej przed Sądem Rejonowym w Środzie Wielkopolskiej, w której oskarżony na własny, medyczny użytek uprawiał 4 krzewy konopi innych niż włókniste w różnych fazach wzrostu. Wyrokiem z dnia 20 czerwca 2023 roku (**załącznik nr 7**) Sąd umorzył postępowanie na podstawie art. 1 § 2 k.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. wskazując przy tym w uzasadnieniu, iż „*mając na uwadze, że oskarżony co do zasady posiada legalny dostęp do marihuany (...) społeczną szkodliwość czynu oskarżonego należy uznać za nieznaczną.*”

Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z dnia 6 lutego 2024 roku w sprawie o sygn. XVII Ka 1381/23 (**załącznik nr 7**) utrzymał w mocy w/w orzeczenie, wskazując w uzasadnieniu:

*„Zgromadzony i ujawniony w przedmiotowej sprawie materiał dowodowy pozwolił na ustalenie, iż **nie doszło do zagrożenia zdrowia społeczeństwa**, bowiem oskarżony uprawiał 4 sztuki krzaków, chcąc wykorzystać marihuanę wyłącznie na własne potrzeby. **Nie doszło także do narażenia zdrowia jednostki/zdrowia***

⁴ Postanowienie Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach o umorzeniu postępowania z dnia 14 września 2021 roku.

Kancelaria Adwokacka
Adwokat Stelios Alewras

indywidualnego tj. osoby oskarżonego, gdyż jak ustalono, T.W. mimo, iż uprawę realizował na własny użytek, robił to do złagodzenia bólu wynikającego z własnej choroby.”

W uzasadnieniu wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie z dnia 8 czerwca 2022 roku wydanego w sprawie o sygn. akt XIV K 911/21 (**załącznik nr 8**), Sąd uniewinnił pacjentkę używającą marihuany **zwracając jej 22 gramów suszu konopi innych niż włókniste pochodzącego z czarnego rynku:**

*Reasumując, mając na względzie zgromadzony materiał dowodowy należy wskazać, iż w zachowaniu S.F. nie sposób doszukać się działania naruszającego przedmiot objęty ochroną w art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii. **Nie można stwierdzić, iż oskarżona posiadając marihuanę w celu zmniejszenia skutków dolegliwości zdrowotnych dopuściła się ataku na zdrowie publiczne i indywidualne.** Zważywszy na całokształt okoliczności niniejszej sprawy uznając, iż po rozpoczęciu przewodu sądowego stwierdzono okoliczności z art. 17 §1 pkt 2 k.p.k., tj. czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego – Sąd, stosownie do treści art. 414 §1 k.p.k. w zw. z art. 17 §1 pkt 2 k.p.k., uniewinnił oskarżoną od popełnienia zarzucanego jej czynu z art. 62 ust. 1 u.p.n. (...)*

Wskazane dowody to marihuana głównie w postaci suszu roślinnego stanowiąca własność oskarżonej. Z uwagi na jej medyczne potrzeby jest ona uprawniona do posiadania przedmiotowych substancji.⁵

Z kolei Sąd Rejonowy w Augustowie wyrokiem z dnia 29 lipca 2022 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt II K 547/20 (**załącznik nr 9**) umorzył postępowanie dotyczące uprawy pięciu roślin konopi innych niż włókniste ze względu na znikomą społeczną szkodliwość czynu wynikającą z medycznego uzasadnienia dla stosowania suszu konopnego przez oskarżonego, podkreślając w uzasadnieniu orzeczenia, że kultywacja pięciu krzewów **nie jest dużą uprawą**. Pomimo apelacji wniesionej przez oskarżyciela publicznego, Sąd Okręgowy w Suwałkach wyrokiem z dnia 5 stycznia 2023 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt II Ka 404/22 (**załącznik nr 9**) utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, wskazując w uzasadnieniu na znikomy stopień winy oskarżonego oraz na fakt, że w wypadku przestępstwa z art. 63 ust. 1 u.p.n. najistotniejsze znaczenie dla oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu ma ustalenie, w jakim celu oskarżony uprawiał konopie, których **ilość była niewielka (5 kwiatostanów)**.

Podobnie, Sąd Rejonowy Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku, postanowieniem z dnia 11 stycznia 2023 roku w sprawie o sygn. akt II 862/22 umorzył postępowanie w związku ze znikomą społeczną szkodliwością czynu polegającego na uprawie 7 roślin konopi innych niż włókniste przeznaczonych na leczenie brata oskarżonego (**załącznik nr 10**).

Również Sąd Okręgowy w Krośnie, wyrokiem z dnia 25 stycznia 2022 roku w sprawie o sygn. akt II K 36/21, dotyczącym uprawy 44 krzewów konopi innych niż włókniste oraz wytworzenia 160 gramów ziela konopi innych niż włókniste, warunkowo umorzył postępowanie wobec oskarżonego, mając na uwadze fakt, że oskarżony uprawiał i wytwarzał konopie inne niż włókniste wyłącznie na swój własny medyczny użytek (**załącznik nr 11**).

Podkreślenia przy tym wymaga, że **marihuana sprzedawana w aptekach zawiera tą samą substancję psychoaktywną, tj. THC, co marihuana dostępna na czarnym rynku, a ponadto występuje w tej samej formie, tzn. pod postacią szyszek konopnych (kwiatostanów)**.

⁵ Wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie z dnia 8 czerwca 2022 roku

Kancelaria Adwokacka
Adwokat Stelios Alewras

Czyn, którego dopuścił się Dariusz Kruk był usprawiedliwiony potrzebą realizacji swojego prawa do ochrony zdrowia. Nie naruszył żadnego dobra chronionego prawem, nie skrzywdził żadnej osoby. Jest za to jedynym żywicielem rodziny, mającym na utrzymaniu żonę Joannę Kruk i 11-letniego wspólnego syna. Dalsze wykonywanie kary pozbawienia wolności jest coraz cięższe w skutkach nie tylko dla zdrowia skazanego, ale także dla całej jego rodziny. Dzięki stosowaniu marihuany Dariusz Kruk jest osobą prawidłowo funkcjonującą w społeczeństwie.

Zgodnie z dyspozycją art. 150 § 2 k.k.w. za „ciężką chorobę” uważa się „taki stan skazanego, w którym umieszczenie go w zakładzie karnym może zagrażać życiu lub spowodować dla jego zdrowia poważne niebezpieczeństwo” co znajduje odzwierciedlenie w stanie zdrowia Dariusza Kruka – utraty przytomności wynikające z występowania torbieli w mózgu, z uwagi na brak możliwości stosowania marihuany.

Reasumując, z uwagi na (i) stan zdrowia Dariusza Kruka i konieczność podjęcia leczenia w warunkach wolnościowych (ii) brak możliwości leczenia marihuaną w zakładzie karnym (iii) brak szkodliwości społecznej czynu skazanego Dariusza Kruka, co wynika ze stanowiska doktryny i orzecznictwa, zasadnym jest udzielenie przerwy w odbywaniu kary.


Stelios Alewras
adwokat

Załączniki:

1. Kopia dokumentów medycznych potwierdzających leczenie się ziołem konopi innych niż włókniste przez Dariusza Kruka, zaświadczenie lekarskie z 12 czerwca 2024 roku, zaświadczenie terapeuty uzależnień z dnia 21 maja 2024 roku.
2. Dominik Zając, *Narkotyki z nielegalnego źródła jako przedmiot czynności podjętej w celu leczniczym*, Państwo i Prawo 8/22;
3. Postanowienie Prokuratury Rejonowej w Słupsku z dnia 16 grudnia 2020 roku, sygn. akt PR 3 Ds. 996.2020.
4. Postanowienie Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach z dnia 14 września 2021 roku, sygn. akt II K 355/21;
5. Postanowienie Sądu Rejonowego w Piasecznie z dnia 23 lutego 2022 roku, sygn. akt II K 168/21; Wyrok Sądu Rejonowego w Piasecznie z dnia 8 lutego 2023 roku, sygn. akt II K 168/21; Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 7 listopada 2023 rok, sygn. akt X Ka 543/23;
6. Wyrok Sądu Rejonowego w Środzie Wielkopolskiej z dnia 20 czerwca 2023 roku, sygn. akt II K 17/23; Wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 6 lutego 2024 roku, sygn. akt XVII Ka 1381/23;
7. Wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie z dnia 8 czerwca 2022 roku, sygn. akt XIV K 911/21;
8. Wyrok Sądu Rejonowego w Augustowie z dnia 29 lipca 2022 roku wydany w sprawie o sygn. akt II K 547/20 i Wyrok Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 5 stycznia 2023 roku wydany w sprawie o sygn. akt II Ka 404/22;
9. Postanowienie Sądu Rejonowego Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku z dnia 11 stycznia 2023 roku w sprawie o sygn. akt II 862/22.
10. Wyrok Sądu Okręgowego w Krośnie z dnia 25 stycznia 2022 roku w sprawie o sygn. akt II K 36/21.
11. Upoważnienie.

12. Potwierdzenie wniesienia opłaty sądowej.